

Szkoły nauki jazdy oblegane przez uchodźców

25 marca 2017

Po zamachu na jarmark bożonarodzeniowy w Berlinie Euroislam.pl podawał, że Angela Merkel zachęcała uchodźców, by jak najszybciej robili prawo jazdy, gdyż to zwiększa ich szanse na niemieckim rynku pracy.

„Kierowcy ciężarówek będą wszędzie poszukiwani” – mówiła Merkel jesienią 2016 roku dla radia RBB-Inforadio.

Okazuje się, że apel pani kanclerz nie pozostał jedynie pobożnym życzeniem, gdyż podległe jej urzędy szybko przystąpiły do działania. Jesienią 2016r., na koszt niemieckiego podatnika, przetłumaczono na arabski i wydrukowano formularze testów i materiały potrzebne do szkolenia kierowców. Od tego momentu ośrodki nauki jazdy przeżywają prawdziwe oblężenie ze strony azylantów.

Jak podaje „Die Welt”, tylko przez ostatnich kilka miesięcy zgłosiło się blisko 10 tys. kursantów, głównie pochodzących z Syrii i krajów Bliskiego Wschodu. Niemieckie przepisy nie zezwalają na uznawanie prawa jazdy uzyskanego w tych krajach, tak jak to jest np. w przypadku obywateli krajów Unii. Poza tym większość starających się o azyl w Niemczech i tak najczęściej nie posiada żadnych dokumentów.

Trudno się dziwić, że przedstawiciele branży specjalizującej się w szkoleniu kierowców już zacierają ręce, spodziewając się milionowych zysków. Obecnie koszt kursu i wyrobienia prawa jazdy wynosi blisko 2 tysiące euro. Samo tzw. „przepisanie” syryjskiego prawa jazdy, połączone z egzaminem, to wydatek rzędu 500 euro.

Według szacunków szefa Niemieckiego Zrzeszenia Nauczycieli Nauki Jazdy Bundesvereinigung der Fahrlehrerverbände (BVF)

Gerharda von Bressensdorfa, w tym roku do szkół nauki jazdy w Niemczech będą się zgłaszać kolejne setki tysięcy uczniów. Koszt ich szkolenia przejmują najczęściej urzędy pracy, które wypłacają azyłantom stałe świadczenia dla bezrobotnych, tzw. Harz IV. Kursy prowadzone są najczęściej w języku arabskim, a kursanci to w przeważającej większości młodzi mężczyźni.

Według rzeczniczki Federalnego Urzędu Pracy szanse na dofinansowanie nauki jazdy w przypadku azyłantów są znaczne, także w przypadku osób, których procedury azyłowe jeszcze się nie zakończyły. Urzędnicy są przekonani, że mobilność migrantów zwiększy ich szanse na integrację w RFN i znalezienie stałego zatrudnienia.

Autorstwo: Agnieszka E. Wolska

Źródło: Euroislam.pl